

Zielona Góra, 8 grudnia 2023 r.

dr hab. Anna Wojciechowska, prof. UZ
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Zielonogórski

Ocena

rozprawy doktorskiej Pani mgr Honoraty Smereckiej
Genologiczna analiza vlogu jako gatunku internetowego,
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Grażyny Filip
(promotorka pomocnicza: dr Justyna Majchrowska)

Problematyka związana z dynamicznie rozwijającą się komunikacją internetową jest aktualna, stanowi przedmiot zainteresowania badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe i bezsprzecznie wymaga uwagi językoznawców (mediolingwistów). Pani mgr Honorata Smerecka warte opisu zjawisko dostrzegła w obszarze zróżnicowania gatunkowego wypowiedzi internetowych. Podjęła się niełatwego zadania, o którym pisze następująco: „Celem niniejszych badań jest próba definicji filmików internetowych, wskazanie ich wyznaczników gatunkowych oraz udokumentowanie leksyki, cech językowych i struktury aktualnie modnego i popularnego gatunku internetowego, jakim jest videoblog” (s. 10). Opis strukturalnych i językowych determinantów vlogowania ma w zamierzeniu Autorki uzupełnić dotychczasowy stan wiedzy w tym zakresie. Temat pracy jest istotny społecznie, odpowiada potrzebom badawczym językoznawstwa (otwartego, szeroko rozumianego) i wpisuje się nurt badań nad gatunkami wypowiedzi, w tym – nad gatunkami funkcjonującymi w internecie.

Przedłożona do oceny rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części: teoretyczno-metodologicznej (s. 13-114) i analitycznej (s. 115-306), które są obramowane wprowadzeniem (s. 7-12) i zakończeniem (s. 307-314). Całość dopełniają: bibliografia, netografia, wykazy (skrótów, tabel i ilustracji) oraz streszczenie.

Tytuł współgra z zawartością pracy, a we *Wprowadzeniu* znajdują się wszystkie elementy niezbędne w dysertacji doktorskiej. Pierwsze cztery rozdziały stanowią kontekst interpretacyjny, przygotowanie do głównych partii opracowania: pięciu rozdziałów (nie sześciu, jak czytamy na s. 11), w których się mieści charakterystyka zgromadzonego materiału.

Zakończenie zawiera szczegółowe i ogólne wnioski wypływające z przeprowadzonych analiz. Układ pracy jest wyrazisty i nawiązuje do konwencji opracowań naukowych o charakterze monografii.

Zamysł zdefiniowania videoblogu (vlogu) i jego scharakteryzowania jako gatunku internetowego wymagał ustalenia precyzyjnych kryteriów ekscerpacji materiału. Mgr Honorata Smerecka przekonująco uzasadnia zawężenie pola obserwacji do trzech wybranych kanałów / vlogów (różne profile: poradniczy, edukacyjno-rozrywkowy i osobisty; ciągły czas pracy vlogerów na portalu YouTube; odpowiednio długi okres funkcjonowania vlogu; podobna liczba subskrybentów). Dobór podstawy źródłowo-materiałowej nie budzi wątpliwości.

Doktorantka przyjmuje perspektywę lingwistyczną, ale ponieważ ma świadomość interdyscyplinarnego charakteru swojego przedsięwzięcia badawczego, posiłkuje się ustaleniami z zakresu medioznawstwa, teorii komunikacji, socjologii, kulturoznawstwa i in. Zważywszy na podjęty temat, takie postępowanie badawcze należy ocenić jako uzasadnione. Świadectwem szerokiego, wręcz imponującego zaplecza erudycyjnego rozprawy jest wykaz literatury, który zajmuje 22 strony (447 pozycji). Warto podkreślić, że są w nim zarówno prace należące do kanonu opracowań językoznawczych, jak i najnowsze publikacje, głównie teksty polskie, ale i obcojęzyczne. Sposoby wyzyskiwania literatury przedmiotu ujawniają jednak pewne słabości i niedostatki warsztatowe (do tego tematu powrócę).

W swoich dociekaniach Doktorantka postanawia – jak najbardziej słusznie – sięgnąć do dorobku metodologicznego genologii (eksplicytnie zostało to wyrażone w tytule rozprawy). Deklaruje korzystanie z instrumentarium badawczego wypracowanego przez Marię Wojtak, już na początku odwołuje się do pojęć: *analiza genologiczna tekstu* oraz *gatunek w formie kolekcji*. Wybór teorii lubelskiej Badaczki przyjmuję z całkowitą aprobatą. Jest to koncepcja znana i uznana, wielokrotnie sprawdzona – zarówno przez samą Marię Wojtak, jak i przez innych językoznawców – w badaniach na gatunkami wypowiedzi, w tym medialnymi (m.in. internetowymi). Efekty zastosowania genologicznych narzędzi badawczych można obserwować w materiałowych partiach rozprawy, zanim jednak do nich przejdę, chciałabym się przyjrzeć zawartości części pierwszej, teoretyczno-metodologicznej.

Rozdziały I-IV prezentują tło rozważań na temat vlogu jako gatunku internetowego. Doktorantka rozpoczyna od przybliżenia specyfiki komunikacji w internecie, istoty nurtu Web 2.0, właściwości mediów społecznościowych oraz typów społeczności internetowych. W drugim rozdziale podejmuje zagadnienia związane z przyjętą perspektywą badawczą, omawia znaczenie pojęć: *genologia lingwistyczna*, *genologia internetowa*, *gatunek wypowiedzi*, *wzorzec gatunkowy*, *gatunek internetowy*. Wydaje mi się, że tu powinny się

również znaleźć dookreślenia metodologiczne, które by dokładnie objaśniały podstawy postępowania badawczego Autorki. Trzeci rozdział ukazuje stan badań nad blogiem jako gatunkiem internetowym – wielość ujęć definicyjnych blogu, historię jego powstania, propozycje klasyfikacji blogów, charakterystyczne cechy gatunku, jego funkcje i sposoby wykorzystywania, wreszcie typowe elementy strukturalne blogu i jego wykładniki językowe (można rzec, że jest to swoiste kompendium wiedzy o blogu). Na koniec Doktorantka koncentruje się na videoblogu (vlogu) – przytacza istniejące definicje tego stosunkowo młodego gatunku (podgatunku?), klasyfikacje vlogów oraz pojęcia leksykalne związane z tą formą komunikacji. Podkreśla, że dotychczasowe ustalenia badaczy są niewystarczające, że widzi potrzebę pogłębionej refleksji językoznawczej, a tym samym potwierdza zasadność wyboru tematu swojej rozprawy.

Przegląd zawarty w czterech pierwszych rozdziałach pracy ma charakter referujący, Doktorantka nie stawia pytań i nie wdaje się w polemikę z autorami przywoływanych ustaleń, definicji, klasyfikacji. Można odnieść wrażenie, że stara się przekazać możliwie wszystko, do czego zdołała w literaturze przedmiotu dotrzeć, a przecież zadanie badacza polega też na selekcji lektur i treści. Mimo przeciążenia zawartością, część teoretyczno-metodologiczną ogólnie uznaję za dobrze pomyślaną i wartościową pod względem poznawczym.

W rozdziałach należących do części analitycznej zostały przedstawione badania, które Pani mgr Honorata Smerecka przeprowadziła na materiale wyekscerpowanym z trzech wybranych kanałów youtubowych („Ula Pedantula”, „Historia bez cenzury”, „Nieesia25”). Te najobszerniejsze i najważniejsze partie dysertacji pozwalają obserwować warsztat badawczy Doktorantki. Opis materiału jest poprzedzony bardzo dobrym i potrzebnym wprowadzeniem, na które się składają: zwięzła, analogicznie sporządzona charakterystyka każdego kanału oraz prezentacja struktury kanału youtubowego, wraz z analizą nazwy i logo danego kanału. Dalsze partie ujawniają przede wszystkim świetną znajomość materiału oraz orientację w literaturze przedmiotu. Autorka dowodzi także, że zna terminologię językoznawczą i potrafi sprawnie korzystać z narzędzi leksykograficznych. W toku wywodu formułuje wiele trafnych i ciekawych uwag, a wszystkie konstatacje ilustruje odpowiednio dobranym i wyodrębnionym graficznie kontekstem (przy tak obfitym materiale dziwić może tylko powtarzanie, czasem nawet kilkukrotne, tych samych przytoczeń). Walorem omawianych partii opracowania jest bez wątpienia porównawczy charakter analiz, eksponowany w tytułach podrozdziałów (zabieg ten nie został zastosowany w rozdziale VIII, ale materiał językowy pochodzący z poszczególnych vlogów jest i tutaj z dużą konsekwencją zestawiany oraz porównywany). Każdy rozdział – podobnie jak w części pierwszej – wieńczy konkluzja, a trzeba dodać, że jej sporządzenie nie

jest zadaniem prostym, zwłaszcza dla początkującego badacza. Chciałbym więc docenić trud Autorki i powiedzieć, że za najbardziej udane uznaję podsumowanie dwóch rozdziałów: o tytułach (VI) i o komentarzach (IX).

Układ części materiałowej prawdopodobnie da się umotywić, ale ponieważ nie zostało to w tekście jednoznacznie przedstawione, pozwolę sobie prosić o wyjaśnienia.

Zgodnie z zapowiedzią analiza nawiązuje do koncepcji metodologicznej autorstwa Marii Wojtak. Lektura pracy pozwala zauważyć, że Doktorantka skupiła się na wybranych aspektach wzorca gatunkowego – obserwacją objęła przede wszystkim strukturę (zarówno kanału youtubowego, jak i odcinka vlogowego) i stylistykę (językowo-stylistyczny kształt vlogu). W toku wywodu kładzie również nacisk na to, że traktuje vlog jako gatunek w formie kolekcji (zob. s. 103, 112, 307). Należałoby się więc spodziewać, że podział treści będzie to odzwierciedlał. Tymczasem rozdziały analityczne to kolejno: *Charakterystyka i struktura kanałów youtubowych* (V), *Tytuły vlogów* (VI), *Kompozycja vlogu* (VII), *Charakterystyka językowa kanałów vlogowych* (VIII), *Komentarze na platformie YouTube* (IX). W związku z powyższym nasuwają się pytania:

- 1) Dlaczego w podrozdziale o strukturze odcinka vlogowego są analizowane tylko opisy vlogów (czemu nie zostały one omówione razem z pozostałymi zagadnieniami związanymi ze strukturą: tytułami vlogów, ramą inicjalną i finalną)?
- 2) Dlaczego rozdział poświęcony komentarzom, które są – jak sama Autorka stwierdza – „jednym z elementów struktury filmików” (s. 105) został umieszczony na końcu rozprawy, po charakterystyce językowo-stylistycznej kanałów?
- 3) Jaki klucz był podstawą klasyfikacji materiału badawczego w rozdziale VIII?
- 4) Dlaczego Autorka nie zdecydowała się na wyodrębnienie rozdziału, w którym osią rozważań byłoby pojęcie *gatunek w formie kolekcji*?

W finalnej części ramowej rozprawy Doktorantka podsumowuje wyniki szczegółowych analiz. *Zakończenie* rozpoczyna od konstatacji, która nawiązuje do wcześniej postawionych celów: „Analiza genologiczna gatunku internetowego, jakim jest videoblog, na podstawie wybranych, tematycznie zróżnicowanych przykładów, pozwoliła na próbę definicji gatunku, określenie jego struktury i kompozycji, a także wyznaczników gatunkowych”, po czym stwierdza: „Vlog jako gatunek mieści się w cyberprzestrzeni i strukturalnie zdeterminowany jest przez aspekty techniczne i ograniczenia serwisu YouTube. W niniejszej dysertacji uznany został jako gatunek w formie kolekcji, który może zawierać gatunki pozainternetowe lub użytkowe (zaobserwowano na przykład zapowiedź, opis, akt zaproszenia, komplement, memy)” (307). Wniosek jest interesujący, szkoda tylko, że podstawy, które posłużyły do jego

sformułowania są w pracy rozproszone i dla odbiorcy mało czytelne. W dalszej części Doktorantka zbiera poczynione wcześniej ustalenia: pisze o konieczności odróżnienia pojęć: *vlog* i *kanal vlogowy*, wymienia składniki struktury odcinka vlogowego, przypomina konkluzje dotyczące: opisów, nazw i tytułów, ukazuje znaczenie komentarzy i rolę prowadzącego program. Wskazuje gatunkowe determinanty vlogu: „dążenie do autentyczności, szczerłość przekazu, interaktywność, monologowość, perswazyjny charakter, interakcja z widzami przy pomocy komentarzy bądź polubień, regularność udostępniania” (s. 311). Pisze o typach vlogów, leksemach i skrótach związanych z vlogiem, o wewnętrznej strukturze odcinka (powitanie, treść właściwa, pożegnanie) i związku kanału vlogowego z innymi mediami społecznościowymi. Przywołuje też wnioski wynikające z analizy języka badanych vlogów.

W podsumowaniu merytorycznej oceny dysertacji muszę podkreślić, że Doktorantka podjęła się opisu zagadnień trudnych, metodologicznie skomplikowanych i wciąż słabo rozpoznanych. Koncepcja postępowania badawczego, które prowadziło do ukazania vlogu jako gatunku funkcjonującego w internecie pozostawia pewien niedosyt, a *Zakończenie* to uwypukła. Z drugiej jednak strony trzeba docenić to, że Autorka – przyglądając się nowemu zjawisku komunikacyjnemu i kulturowemu – sformułowała istotne spostrzeżenia, nie tylko lingwistyczne. Na pewno udało się Jej ustalić i zilustrować cechy vlogu, pokazać, że gatunek ten stanowi dla językoznawcy (mediolingwisty) atrakcyjny przedmiot badań i że wiele do analiz wnosi perspektywa porównawcza. Dowiodła także, że płaszczyzna werbalna amatorskich filmików udostępnianych na portalu społecznościowym YouTube podlega działaniom kreacyjnym twórcy (vlogera) i wyraźnie się wiąże z funkcją (funkcjami) danego vlogu.

Pod względem formalnym rozprawa wymagałaby nieco dopracowania.

Pani mgr Honorata Smerecka pisze dobrą polszczyzną i zna zasady konstruowania tekstu naukowego, choć bywa niekonsekwentna (stosuje np. dwie formy przypisów: tradycyjne i anglosaskie). W niektórych partiach pracy brakuje uwag metatekstowych, sprzyjających spójności wypowiedzi. Ale przede wszystkim w tekście głównym, jak również w konkluzjach zamykających każdy rozdział, Autorka umieszcza za dużo odniesień do ustaleń innych badaczy i przy tym – co może ważniejsze – funkcja konkretnego odniesienia nie zawsze jest jasna. Jestem przekonana, że jakość wyводу znacznie by się poprawiła, gdyby niektóre z przytoczeń skrócić lub tylko zwięźle omówić, a inne umieścić w przypisach lub wręcz usunąć (zwłaszcza te, które nie wprowadzają nowych treści). Narrację zaburza też niepotrzebne powtarzanie tych samych fragmentów materiału – w tekście głównym (w funkcji przykładów) i w części ilustracyjnej (jako konteksty).

Jeżeli chodzi o stronę językowo-stylistyczną i edytorską, można się domyślać, że Autorce zabrakło czasu na uważną korektę. W tekście występują liczne usterki składniowe (np. „Komentarze różnicują blog od pamiętnika”, s. 75; „tworzony analogicznie za koncepcją”, s. 91; „Porównując materiał w każdym z trzech analizowanych kanałów, zauważalne są liczne podobieństwa”, s. 304) i interpunkcyjne (głównie w zakresie stosowania przecinków). Zdarzają się fragmenty niefortunne pod względem stylistycznym („W celu zwizualizowania tego aspektu za gatunek uważa np. nagranie”, s. 30; „Za prekursora dziennika prowadzonego online można uznać witrynę Justina Halla”, s. 60; „wiek użytkownika wpływa na jego obraz językowy”, s. 106; „frazelogizmy [...] przekazują opisywany materiał”, s. 235), powtórzenia leksykalne (np. „brak”, s. 81; „wskazać”, s. 90; „z kolei”, s. 160), a także literówki („koniczności”, s. 21; „Cywińska”, s. 48; „sylficzne”, s. 51; „miekotóre” s. 68; „podjęście”, s. 310) i inne błędy redakcyjne (często: mała litera po kropce, brak spacji). Uwagę odbiorcy zwraca nie zawsze właściwe stosowanie wyjaśniającego skrótu *tj.* ('to jest') – w kontekstach wprowadzających wyliczenie bywa on używany w znaczeniu 'takie jak', np. „Leksem *vlog* stał się podstawą słowotwórczą nowo powstałych jednostek leksykalnych, *tj. vloger/vlogerka, vlogowanie, vlogować, vlogosfera, vlogster, vlogmas*” (s. 111); „co poświadczają leksemy, *tj. impreza, melanż, fajerwerki, podryw*” (s. 221). Zastanawia zapis i odmiana nazwy jednego z analizowanych kanałów (nicka *vlogerki?*), np. „za taki typ videoblogu można uznać kanał *nieesia25*” (s. 68); „Kanał *nieesia25* zyskał w Polsce znaczną popularność” (s. 119); „znane są zarówno twórcom kanału „Ula Pedantula”, jak i „Historia bez cenzury” oraz „*nieesia25*” (s. 309). W tekście można dostrzec sporadyczne pomyłki typu: Kazimierz zamiast Włodzimierz Wysoczański (s. 225), Edward Balcerzan – językoznawca zamiast literaturoznawca (s. 30).

Na koniec chciałabym dodać, że uwagi krytyczne sformułowałam z pozycji recenzentki w dużej mierze usatysfakcjonowanej lekturą tekstu. Wskazane usterki i poruszone wyżej kwestie dyskusyjne nie podważają mojej ostatecznej, pozytywnej oceny całej dysertacji.

W konkluzji stwierdzam, że **rozprawa spełnia warunki art. 187 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2023 poz. 742 z późn. zm.)** – stanowi oryginalny opis dostrzeżonego problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie językoznawstwa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pani mgr Honoraty Smereckiej do dalszych etapów postępowania ws. nadania stopnia doktora.

Anna Wojciechowska